

Sygn. akt II Ka 92/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2017r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSO Agata Wilczewska

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale sierż. szt. J. M. z KPP w S.

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2017r.

sprawy **K. G.**

obwinionego z art.86§1k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupcy

z dnia 12 stycznia 2017r. sygn. akt II W 506/16

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- orzeczoną wobec obwinionego karę grzywny obniża do kwoty 800zł (osiemset złotych);

- orzeczone wobec obwinionego w punkcie 2 środki karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych skraca do 6 (sześciu) miesięcy.

II. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

III. Zwalnia obwinionego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze oraz od opłaty za obie instancje.

Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 92/17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w Słupcy, sygn. akt

II W 506/16, obwinionego K. G. uznał za winnego tego, że w dniu 10 września 2016 r. około godziny 22.00 w S., na skrzyżowaniu o ruchu okrężnym ul. (...) z ul. (...), kierując samochodem V. (...) o nr rej. (...), nie zachował należytych środków ostrożności w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem marki H. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów, co spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla Z. K., K. K., J. S., D. G., A. M. (1) tj. popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 1.500 zł.

Na podstawie art. 86 § 3 k.w. w zw. z art. 29 § 1 i 2 k.w. Sąd orzekł wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku i 6 miesięcy.

Nadto, na podstawie art. 29 § 3 k.w. Sąd zobowiązał obwinionego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionego K. G. zaskarżając go w całości. Na podstawie art. 438 pkt. 2 k.p.k. w zw.

z art. 109 § 2 k.p.w. orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia dyspozycji art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez niezasięgnięcie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych w sytuacji gdy stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wymagało wiadomości specjalnych z tejże dziedziny,

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia dyspozycji art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie całkowicie dowolnej interpretacji materiału dowodowego w postaci zeznań świadków oraz zapisu nagrania z kamery zamontowanej w pojeździe Z. K.

i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż obwiniony w dniu 10 września 2016 r.

w S. na skrzyżowaniu o ruchu okrężnym ul. (...) z ul. (...) kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) nie zachował należytych środków ostrożności w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem marki H. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów,

3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia dyspozycji art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie całkowicie dowolnej interpretacji materiału dowodowego w postaci sporządzonej przez sierż. szt. J. M. notatki urzędowej z dnia 26 września 2016 r. poprzez uznanie na podstawie w/w notatki, iż obwiniony jest „piratem drogowym”,

w sytuacji gdy tylko jedno z popełnionych przez obwinionego w okresie od sierpnia 2015 r. do lipca 2016 r. wykroczeń mogło spowodować zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zaś pozostałe wykroczenia nie zagrażały życiu i zdrowiu uczestników ruchu drogowego i wynikały wyłącznie

z roztargnienia obwinionego (brak włączonych świateł, brak dokumentów, brak zapiętych pasów, niewłaściwe zaparkowanie pojazdu),

4. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść obwinionego w sytuacji, gdy było to uzasadnione.

W przypadku nieuwzględnienia przez Sąd odwoławczy zarzutów naruszenia w/w przepisów postępowania i uznania, że wina obwinionego nie budzi wątpliwości, obrońca na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

5. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary poprzez orzeczenie grzywny zbyt wysokiej w związku z niedostatecznym rozważeniem dyrektyw jej wymiaru

z art. 33 § 1 i 2 k.w. w zakresie dotyczącym stopnia społecznej szkodliwości czynu, celów kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego, jak również rodzaju i rozmiaru szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopnia winy, właściwości oraz warunków osobistych i majątkowych sprawy.

6. niesłuszne zastosowanie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku i 6 miesięcy przez niedostateczne rozważenie dyrektyw jego wymiaru z art. 33 § 1 i 2 k.w. w zw.

z art. 33 § 5 k.w. w zakresie dotyczącym stopnia społecznej szkodliwości czynu, celów kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego, jak również rodzaju i rozmiaru szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopnia winy, właściwości oraz warunków osobistych i majątkowych sprawy.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzuconego mu czynu tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazane sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt 1. poprzez wymierzenie obwinionemu kary grzywny w wysokości 500 zł oraz zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt 2. poprzez uchylenie orzeczonego wobec obwinionego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

### **Sąd odwoławczy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionego okazała się częściowo zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary.

Podniesione zarzuty apelacyjne, a w szczególności treść uzasadnienia wniesionego środka odwoławczego wskazują, że zasadniczym zarzutem stawianym przez skarżącego wyrokowi Sądu Rejonowego jest obraza art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. Apelujący upatruje jej w niepowołaniu biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych. Z zarzutem tym nie sposób się jednak zgodzić.

Zauważyć należy, że zgromadzony materiał dowodowy obejmuje m. in. nagranie z kamery umieszczonej w samochodzie Z. K. (k. 14) oraz zeznania przypadkowego świadka zdarzenia – P. S. (k. 17).

W szczególności z utrwalonego zapisu wynika, że pokrzywdzony poruszał się po ulicy (...) w S. z niedużą prędkością, którą dodatkowo zredukował przed wjazdem na skrzyżowanie o ruchu okrężnym (tzw. rondo). W momencie wjazdu pokrzywdzonego na rondo, nie znajdował się na nim żaden inny pojazd. Gdy Z. K. znajdował się już na rondzie (w okolicy jego środka), doszło do zderzenia pojazdów. Wbrew twierdzeniom skarżącego utrwalony obraz jest w pełni czytelny i pozwala na ocenę utrwalonych na nim zapisów ze szczególnym uwzględnieniem ruchu pojazdów. Jak już wyżej zaznaczono, świadkiem tej sytuacji był P. S., który spacerował ulicą (...) w kierunku ulicy (...). Zeznał on, że samochód jadący ulicą (...) jechał wolno, natomiast ten nadjeżdżający ulicą (...) poruszał się z dużą prędkością i po przejechaniu wysepki umieszczonej na rondzie, uderzył w znajdujący się na skrzyżowaniu pojazd, który nadjechał ulicą (...). Świadek P. S. jest osobą obcą w stosunku do stron postępowania, a zatem jego relacje jako osoby bezstronnej i nie zainteresowanej wynikiem postępowania niewątpliwie należy uznać za dowód istotny w przedmiotowej sprawie. Zestawienie w/w dowodów prowadzi do wniosku, że zeznania P. S. okazały się w pełni zgodne z przebiegiem wypadku utrwalonym na zapisie z kamery. Z powyższymi dowodami korespondują także zeznania pokrzywdzonego Z. K. (k. 74) oraz K. K. (k. 30), którzy potwierdzili, iż w momencie wjazdu na rondo nie znajdował się na nim żaden inny pojazd, a sprawca wypadku poruszał się z dużą prędkością. Mając na względzie wszystkie w/w dowody, których wiarygodność nie wzbudza żadnych wątpliwości także Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy miał możliwość pełnego odtworzenia przebiegu zdarzenia z udziałem obwinionego oraz pokrzywdzonego,

w szczególności określenia manewrów jakie wykonywali bezpośrednio przed zderzeniem. W tym miejscu zauważyć trzeba, że rondo na którym doszło do zderzenia oznaczone jest znakami C-12 (ruch okrężny) oraz A-7 (ustęp pierwszeństwa przejazdu) (k. 6, 32-34). W tej sytuacji osoba prowadząca pojazd przed włączeniem się do ruchu na rondzie zmuszona jest zredukować prędkość do takiej, by mogła ocenić możliwość wjazdu na rondo, ewentualnie by mogła się zatrzymać przed rondem w przypadku, gdyby musiała ustąpić pierwszeństwa innym pojazdom.

Odnosząc się do postawionego zarzutu Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, że co do zasady nie wymaga wiadomości specjalnych ocena zachowania sprawcy wypadku w zakresie tego, czy naruszało ono zasady obowiązujące w ruchu lądowym. Do wiadomości specjalnych, którego to pojęcia używa art. 193 § 1 k.p.k., nie należą bowiem wiadomości, które są dostępne dla dorosłego człowieka o odpowiednim doświadczeniu życiowym, wykształceniu, zasobie wiedzy ogólnej. Jednocześnie to Sąd dokonuje wykładni przepisów, w tym także tych zawartych w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności w postaci zapisu z kamery oraz zeznań świadka P. S. pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż obwiniony nie ustąpił pierwszeństwa pokrzywdzonemu, kierującemu pojazdem H., w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów. W szczególności K. G. zbliżając się do ronda winien poruszać się z prędkością umożliwiającą wyhamowanie pojazdu w celu ustąpienia pierwszeństwa innym autom. Tymczasem z akt sprawy wynika, że podjęty przez niego manewr

hamowania okazał się nieskuteczny, co skutkowało zderzeniem pojazdów. Wyżej omówiony materiał dowodowy potwierdził także, że to pokrzywdzony jako pierwszy włączył się do ruchu na rondzie. Nawet A. M. (2), jeden z pasażerów znajdujących się w pojeździe obwinionego przyznał, że to auto pokrzywdzonego szybciej wjechało na rondo (k. 76). Dla poczynienia powyższych ustaleń nie były zatem niezbędne wiadomości specjalne, ale wiadomości dotyczące zasady poruszania pojazdów w ruchu drogowym. Sygnalizowane przez skarżącego okoliczności takie jak, warunki pogodowe z uwzględnieniem rodzaju nawierzchni, wzajemne usytuowanie pojazdów i analiza ich uszkodzeń w znacznej mierze wynikają ze sporządzonych protokołów oględzin pojazdów biorących udział w wypadku jak i protokołu oględzin miejsca zdarzenia (k. 5-7). W toku postępowania nie były kwestionowane przez obwinionego. Jednocześnie zawarte w nich informacje nie nasuwają żadnych wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, a zatem sprawstwa i winy obwinionego.

Skarżący we wniesionej apelacji sformułował zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w zw.

z art. 8 k.p.w. Przypomnieć zatem należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (obwinionego) oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. O naruszeniu zasady swobody ocen, a więc art. 7 k.p.k., nie może zaś być mowy wówczas, gdy strona ogranicza się do wskazania, że dany dowód (grupa dowodów) uznany przez sąd za zasługujący na wiarę i wykorzystany przy ustalaniu podstawy faktycznej orzeczenia, nie znajduje potwierdzenia w innym dowodzie (grupie dowodów), który

z kolei, zdaniem strony, powinien służyć za podstawę ustaleń faktycznych, jako bardziej, zdaniem tej strony, wiarygodny. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga bowiem wykazania, że ocena dokonana przez sąd jest sprzeczna

z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, że nie została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, bądź że argumentacja zaprezentowana przez sąd za tak dokonanym wyborem pozostaje

w sprzeczności z zasadami logiki.

W ocenie obrony wersja zdarzeń przedstawiana przez K. G. znajduje pełne potwierdzenie w relacjach J. S. (k. 20, 75), D. G. (k. 75v-76) i A. M. (2) (k. 75v-76), a więc tych osób, które poruszały się pojazdem razem z obwinionym. Szczegółowa analiza zeznań w/w osób prowadzi jednak do przeciwnego wniosku. J. S. w chwili wypadku siedział na tylnym siedzeniu, patrzył w telefon i nie widział zdarzenia, A. M. (3) (po odtworzeniu zapisu z kamery) zeznał, iż to auto pokrzywdzonego było szybciej na rondzie i że nie wszystko pamięta, zaś D. G. (także po odtworzeniu zapisu z kamery) przyznał, że bardziej był zainteresowany rozmową, niż tym co się dzieje na drodze. Powyższe prowadzi do wniosku, że wcześniej złożone zeznania przez D. G. oraz A. M. (3) miały na celu wesprzeć linię obrony obwinionego. Sami bowiem wskazali, że nie pamiętają dokładnie przebiegu wypadku. Sąd nie uchybił także przepisom postępowania uznając za wiarygodne zeznań funkcjonariuszy Policji D. R. (k. 74v-75) oraz W. M. (k. 75-75v). Wskazać trzeba, że świadkowie ci nie wskazali stanowczo osoby ponoszącej odpowiedzialność za spowodowanie wypadku, a jedynie przedstawili swoje przypuszczenie oparte o rozpytanie obwinionego i pokrzywdzonego bezpośrednio po wypadku, ślady ujawnione na drodze oraz na samochodach. Mając na względzie powyższe Sąd Rejonowy zasadnie odmówił wiary wyjaśnieniom obwinionego K. G., albowiem pozostawały one w sprzeczności w zapisem z kamery, zeznaniami P. S. Z. K., K. K. oraz A. M. (1). Podniesiony zarzut obrazy art. 7 k.p.k. okazał się zatem jedynie polemiką z prawidłową argumentacją Sądu na co wskazuje przede wszystkim brak wnikliwej analizy w/w dowodów.

Nie ma również racji autor apelacji podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. (stosowany odpowiednio na podstawie art. 8 k.p.w.). W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż nie można stawiać w sposób uzasadniony zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo powołując się na wątpliwości samej "strony" co do treści ustaleń faktycznych, wymowy dowodów, czy też sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k. nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy sąd orzekający

w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść obwinionego. A zatem

w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależy jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*. Ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia przepisów regulujących zakaz *reformationis in peius* określony w art. 434 k.p.k. (stosowany odpowiednio

w postępowaniu w sprawach o wykroczenia w oparciu o art. 109 § 2 k.p.k.). Sąd odwoławczy zauważa, że zgodnie z art. 94 § 1 k.p.w. do wyroku nakazowego stosuje się odpowiednio przepisy art. 504 k.p.k. i 505 k.p.k. z wyłączeniem zdania drugiego,

a także art. 506 § 1-3, 5 i 6 k.p.k. Przepis art. 506 § 6 k.p.k. stanowi natomiast, że sąd rozpoznający sprawę po wniesieniu sprzeciwu nie jest związany treścią wyroku nakazowego, który utracił moc. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że w powyższym zakresie zakaz *reformationis in peius* nie znajduje zastosowania. Nadmienić także należy, że sprzeciw nie jest środkiem odwoławczym (a tylko na taki środek wskazuje art. 434 k.p.k.), a innym środkiem zaskarżenia, nie mają więc do niego zastosowania zasady dotyczące środków odwoławczych. Sąd rozpoznający sprawę, po wniesieniu sprzeciwu od wyroku nakazowego ma zatem możliwość wymierzenia surowszego rodzaju kary lub wyższego jej wymiaru.

Z uwagi na podniesiony zarzut, kontroli instancyjnej podlegało także rozstrzygnięcie o karze i innych konsekwencjach czynu obwinionego.

Mając na uwadze dyrektywę sądowego wymiaru kary (art. 33 k.w.), okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynu K. G., jak również jego właściwości i warunki osobiste, Sąd karę grzywny w wymiarze 1.500 zł uznał za zbyt surową reakcję na zachowanie obwinionego. W szczególności należy zwrócić uwagę na sytuację materialną w jakiej się znajduje – K. G. otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 200 zł z tytułu wykonywania pracy na praktykach, a przy tym nie posiada składników majątkowych większej wartości. W tej sytuacji wymierzenie mu kary grzywny w wysokości 1.500 zł w rzeczywistości obciążałoby

w przeważające mierze jego rodziców, na których utrzymaniu wciąż pozostaje. Słusznie obrońca zwrócił także uwagę, że jakkolwiek obwiniony w przeszłości popełniał wykroczenia w związku z prowadzeniem pojazdów, to raczej dotyczyły one zachowań nie wpływających na bezpieczeństwo innych uczestników ruchu (np. brak zapiętych pasów czy wymaganych dokumentów). Za takie należy jednak uznać wykroczenia dotyczące niezastosowania się do znaku linii podwójnej ciągłej oraz poruszanie się pojazdem bez włączonych świateł. W tych okolicznościach, w ocenie Sądu odwoławczego wystarczającą będzie grzywna w wysokości 800 zł. Kara ta spełni wymagane przez art. 33 § 1 k.w. kryteria i to zarówno wobec obwinionego jaki

i w sensie oddziaływania ogólnoprewencyjnego. Dlatego też Sąd Okręgowy w tym zakresie zmienił zaskarżony wyrok obniżając wymierzoną obwinionemu karę grzywny do 800 zł. Wymierzeniu niższej kary – tak jak tego żąda obrońca, sprzeciwia się fakt, że obwiniony pomimo iż jest osobą bardzo młodą popełnił już szereg wykroczeń. Nadto jego zachowanie będące przedmiotem niniejszego postępowania spowodowało istotne zagrożenie w ruchu drogowym dla Z. K., K. K. oraz pasażerów prowadzonego przez niego samochodu. Z tych samych względów Sąd skrócił do 6 miesięcy środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. O ile okoliczności zdarzenia, młody wiek obwinionego i krótki okres przez jaki posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami zanim spowodował przedmiotową kolizję, rzeczywiście przemawiały za zastosowaniem wobec obwinionego powyższego środka karnego, o tyle przy oznaczaniu jego długości Sąd Rejonowy powinien był uwzględnić rzeczywisty stopień niebezpieczeństwa wiążącego się z uczestnictwem K. G. w ruchu, w charakterze osoby prowadzącej pojazd. Jak już wyżej wskazano, Sąd Rejonowy przywiązał zbyt dużą wagę do dotychczasowej ilości naruszeń obowiązujących przepisów, zbyt małą poświęcił jednak charakterowi zachowań obwinionego. W tej sytuacji wymiar orzeczonego środka karnego należało uznać za zbyt surowy i z tego względu, podlegał on skróceniu do wskazanych 6 miesięcy. Zdaniem Sądu odwoławczego

kara 800 zł grzywny w połączeniu z dolegliwością wynikającą z tak określonego środka karnego, wystarczająca będzie do zabezpieczenia realizacji celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec obwinionego.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując przy tym uchybień określonych w art. 104 k.p.w. i art. 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność dalszej zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł jak w wyroku.

Sąd na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zwolnił obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze oraz na podstawie art. 10 ust. 1, art. 17 ust. 1, art. 21 pkt 2 ustawy z dnia czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) od opłaty za obie instancje, kierując się jego trudną sytuacją majątkową

Agata Wilczewska